

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Macieja Apostoła.



Zaliczenie na trzy miesiące złp. 12.
miesięczne złp. 5.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Bogusz.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0 ^o R red w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Réaumur	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowie- trzne i różne uwagi.
7	27 ^o 4 ^o 480	-0 ^o 5	1 ^o 75	Pł. Zachodni staby	Pogoda z Chmurami	Mgła
12	3,615	+4,5	1,73	Poludniowy średni	" "	
23 3	2,706	+5,7	1,70	" moeny	Chmury	
9	1,583	+3,4	1,94	" "	Pochmurno	Deszcz

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

PARYŻ 6 Lutego. Zawczoray przecho-
dził wóz parowy P. Asda, od gościńca d'An-
tin przez ulice de la Paix i Riwoli oraz
przez pola elizeyskie do Neuilli. Tam przed-
stawił wynalazcę królowi pułkownik Houde-
lot. Po naydokładniyszem obeyrzeniu wszel-
kich szczegółów całej mechaniki i konstruk-
cyi powozu, wsiadł król do tegoż i przebył
1000 metrów w przeciągu 8 minut, co czy-
ni około 10 stóp na sekundę, to jest wyrów-
nywa dobremu truchtowi. Król nagrodił
hojnie wynalazcę i obdarzył go przytém pię-
kną tabakierą złotą.

Donoszą z Madrytu pod d. 26 stycznia,
że wysłędzono sprawców rozruchu 18 b. m.
Są to członkowie tajnego towarzystwa Iza-
belistów. P. Martinez dela Rosa miał prze-
dłóżyć w izbie prokuradorów niektóre tego
towarzystwa papiery atramentem sympatycz-
nym pisane, a obeymające listę proskrypcyj-
ną z nazwiskami niektórych członków oppo-
zycyi.

Mówią tu teraz więcéy o zamierzonym mał-
żeństwie xięcia Orleans następcy tronu, francus-
kiego (urodzonego w Palermo 1810 r.) z infantką
Izabellą Ferdynandą, córką infanta Francisco
de Paula, urodzoną 1821 roku. Jest to xię-
żniczka która odebrała wychowanie bardzo
staranne i mówi płynnie kilkoma językami a
szczególniey francuskim.

LONDYN 6 Lutego.— Budowniczy Sir Ro-
bert Smirk podał rządowi plan nowych gwa-
chów, mających się stawić dla obu izb par-
lamentowych. Według tego planu, obadwa gwa-
chy byłyby obrócone czołem do Tamizy i
równolegle do jey brzegu. Ministrom podobał
się ten projekt, który będzie teraz przedsta-
wiony parlamentowi, aby wyznaczył fundusz
na budowę, naymniey przez lat 3 trwać ma-
jąca.

Z członków terazniyszego parlamentu,
463 zasiadało w przeszłym; obrano zatém
więcéy jak dwie trzecie części z dawniey-
szych.

Jenerał-porucznik Sir R. Wilson, wyje-
żdża do Korfu, jako naczelny kommissarz wy sp
J ońskich.

Z powodu wyznaczony kommissyi do rozpoznania planu reformy kościoła, *Courier* przypomina torysom, że ilekroć whigowie wyznaczali rozpoznawcze kommissye w przedmiotach większej wagi, zawsze torysowie krzyczeli na taki sposób postępowania i różne czynili im zarzuty.

W roku upłynionym było 24,385 zarejestrowanych okrętów W. Brytanii i jej osad. dzwigających 2,634,577 tons ciężaru, a zajmujących 164,000 marynarzy. Nowych okrętów zbudowano w tym roku 1026, które obeymują 125,049 tons ciężaru (1,250,490 centnarów.) W tymże roku wpłynęło do różnych portów W. Brytanii 12,271 angielskich i irlandzkich, a 5369 zagranicznych okrętów. Do portów irlandzkich wpłynęło 848 krajowych, a 136 obcych okrętów. Wyrachowano, że na samą Tamizę wpływa i ztamąd wypływa do roku więcej okrętów, aniżeli we wszystkich portach całej kuli ziemskiej. Codziennie stoi na kótwyce przy Londynie 2500 okrętów na Tamizie i w przystaniach warsztackich; 3000 łodzi i czółen, są zajęte ładowaniem i wyładowaniem towarów; drugie tyle jest użytych do przewożenia ludzi, a 8000 maytków robi na nich wiosłami: 1200 urzędników celnych znajduje się umieszczonych przy komorze celną; 4000 robotników są zajęci pakowaniem i wypakowywaniem towarów; liczba wpływających i wypływających okrętów, wynosi 15,000; wartość prowadzonych na tych okrętach towarów i rzeczy, szacują nymniéj 70 milionów funtów szterlingów (2800 milionów złp).

Niepewność whigów pod względem wyborów ustała po dokładnem przeyrzeniu list nowo wybranych reprezentantów. Są oni gotowymi do wystąpienia w szranki, a pierwszemi przedmiotami walki, będzie adres i obranie mowcy. Co do ostatniego wątpić należy aby mieli większość po sobie, są bowiem liczni nawet między reformistami członkowie, którzy będą głosować za Panem Sutton. jedynie dla tego, ażeby nie usuwać go z wieysca, które zapewnia 4000 funt. szt.

pensyi odstawkowej. Z drugiey zaś strony, daleko więcej znaczącym przedmiotem jest dla ministrów adres. Jeżeli bowiem usiłować będzie opozycya aby poczyniono dodatki co do kościoła lub innego jakiego większei wagi przedmiotu, byż może, że w takim razie, nie mieliby ministrowie większości po sobie. Lecz zdaje się, że jest zamiarem ministrów nadać kościołowi tak dalece wolnomyślną reformę, jakiej tylko opozycya pragnąć może; w rzeczy tylko kościoła irlandzkiego, różnią się dużo zdania stronnictw między sobą. Whigowie chcieliby z gruntu całą budowę tego kościoła przeistoczyć, znosząc w zupełności wszelkie dochody i zakłady tam, gdzie nie masz protestantów; torysowie zaś wychodząc z téj zasady, chcą ile można usunąć nadużycia bez ścieśnienia dochodów i praw anglikańskiego kościoła. W téj nader ważnéj sprawie, łączącący w sobie tyle politycznych oraz ekonomicznych zadań i interesów, są jak wiadomo bardzo podzielone zdania, i liczne zachodzą przesady. Wielu członków opozycyi, będzie podzielać zdanie ministrów, nie wyłączając nawet stronników Stanleja. Jeżeliby przeto była większość przeciwko ministrom, to będzie bardzo mała, nic nieznacząca, a zdaniem jest dosyć powszechném, że nie cofną się torysowie, jeżeli większość reformistów nad dwadzieścia głosów przechodzić nie będzie.

Courrier nagania surowo lordowi Napier, jego postępowanie w Chinach, uważając za święty obowiązek każdego, w obcy kraj przybywającego, szanować nie tylko prawa ale i zwyczaje kraju tego. Gdyby, mówi tenże dziennik, było zawarowane prawami angielskimi, że każdy z posłów zagranicznych przybywający do Anglii, jest w obowiązku zatrzymać się piérwéj na wyspie Wiaht, tak długo, dopóki nie nadeydzie dla niego pozwolenie z Londynu udania się do stolicy, cóżbyśmy powiedzieli na to, iny za oświeconych mający się Anglicy, gdyby np. poseł francuski lub amerykański, wbrew takiemu postanowieniu, wpłynął wprost na Tamizę, a

prócz tego prowadził jeszcze za sobą eskadrę aby wspierać swoje gwałtowne postąpienie? Bydź może że Chińczykowie nie będą w stanie odeprzeć siły z którą lord Napier wystąpi, lecz jestże on przez to usprawiedliwiony z zrobionego kroku? Jeżeli lord nieprzestąpił tym czynem danych mu instrukcyi, należy pośpieszać z odmianą takowych; tego honor Anglii i dobro jej handlu wymaga.

MADRYT 25 Stycznia. Wypadki ostatnich dni kilku, były wielkiej wagi dla całej Hiszpanii. Poruszenie buntownicze, morderstwo popełnione na osobie pierwszego urzędnika stolicy, rozprawy w izbie prokuratorów dotyczące ostatnich z dnia ósmnastego wypadków, a przytém zabiegi tajnych towarzystw, w Madrycie i po całym kraju rozgałęzione, wszystko to nabawia niespokojnością. Wszędzie panuje ubóstwo i nieukontentowanie, wszyscy uznają potrzebę reformy, ale każdy boi się dotknąć rany, nikt nie ma dosyć odwagi aby się zająć rozpoznaniem tejże. Oprócz licznych trudności, jakie były do pokonania, groziła niemałym niebezpieczeństwem intryga, staraniem której powołano generała Llauder na urząd ministra wojny. Szczęściem, że przez zabiegi nie dosyć zręczne, albo raczej zbyt śmiałe, sam wpadł w dołki, które kopał pod innymi ministrami i pod generałem Mina, ażeby objawszy naczelne dowództwo nad wojskiem, ogłosić się potem dyktatorem. Szczęśliwe przebycie tak niebezpiecznego przesilenia, jakim było to ostatnie, przypisać należy Panom Martinez de la Rosa i Torreno, którzy w tej stanowczej chwili, rozwinęli wielkie zdolności, w rządzie jako ministrowie w seymie, jako mówcy. W pięknej i przekonywującej mowie, na ostatniem posiedzeniu czwartkowym, w izbie prokuratorów mianem, przekonał Pan Martinez de la Rosa wszystkich obecnych, jak niebezpiecznym jest udzielenie na raz jeden i rozwinięcie wszystkich swobód; i że podobne postąpienie, rewolucyę koniecznie sprowadzić musiało. Przy-

toczył przykłady z historyi najnowszych wypadków po zaprowadzeniu ustawy z 1812 roku, aż po koniec 1823; mówił dalej o niebezpieczeństwach, jakimi zagrażają tajne towarzystwa, a dla usprawiedliwienia rządu z przedsięwziętych aresztowań wielu osób, złożył papiery wykrywające zabiegi tychże towarzystw. Jeszcze tego samego dnia, po dał się generał Llauder do dymissyj.

HANOWER 10 Lutego. Ziomek nasz Pan Welthusen, który po kilkoletniej podróży do Indji i Chin, powrócił do kraju, przywiózł z sobą przeszło sto gatunków wyboru różnych nasion, zebranych i kupnych w pysznych ogrodach Makao i Kantonu. Przywiózł także kilka rzadkich przedmiotów chińskich.

BERN 1 Lutego. Na notę odpowiednią kantonu przydującego, nie masz jeszcze żadnej rezolucyi; co do posłów zagranicznych, potwierdza się, że żądali od dworów swoich nowych instrukcyi i oczekują na takowe. Zdaje się bydź podobnym do prawdy, że jeżeli będą obstawać przy żądaniach kantonowi Bern uczynionych, a ten nie zechce okazać się skłonnym, dwory zagraniczne nastawać będą o zwołanie seymu związkowego. Poseł bawarski kazał spieniężyć ruchomości swoje w Bernie, co wskazywać się zdaje, że już nie myśli powracać. Obok tego wszystkiego, sądzi nasz kanton przydujący, że nie ma się oco troszczyć, a to w przekonaniu, że związek będzie go we wszystkim wspierał.

Policya ma teraz baczne oko na wychodźców zagranicznych, a przynajmniej można to powiedzieć o kantonie Berny. Jakoż z wychodniów francuzkich, nie znajduje się jak 5 lub 6 a oprócz kantonu Waadt, gdzie także kilku jeszcze pozostało, nie masz ich z resztą w całej Szwajcaryi ani jednego. Z pozostałych, zachowują się wszyscy spokojnie i przyzwoicie, tak iż rząd nic przeciwko nim do zarzucenia nie ma. Z wychodniów niemieckich było kilku takich, któ-

rzy się chcieli do wewnętrznych spraw krajowych mieszać, ale umiano ich od tego usunąć, jak zasługiwali. Czeladź rzemieślnicza bawarska oddała się potrosze z Szwajcaryi, w skutek rozporządzeń rządu swojego.

Pan Rumigny, poseł francuski przy związku szwajcarskim, miał oświadczyć, iż według wszelkiego podobieństwa, będzie przeznaczony w miejsce hr. Sebastiani na posła do Neapolu.

AMSTERDAM 7 Lutego. Potwierdza się wiadomość, o powiększeniu załogi w Luxemburgu przez wojsko związku niemieckiego. Tym razem przeznaczono na to 8 korpus, składający się z kontygensów Wirtembergu, Badenu, wielkiego księstwa Heskiego, z Hohenzollern, Hessen-Homburg i miasta Frankfurtu.

LIZBONA 25 Stycznia. Budżet przedstawiony kortezom przez ministra skarbu Pana Carvalho, na rok finansowy od 1 lipca 1834 do tegoż dnia 1835 roku, przyjęty został. Pokazuje się z niego, że tegoroczny deficit wynosi 740,000 funt szt. (30,340,000 złp.), ale miano nadzieję, że będzie pokryty ze sprzedaży dóbr duchownych i rządowych. Deficit na rok 1836, wynosi już tylko 180,000 funt szt. (7,180,000 złp.)

Zadziwia powszechnie, że Portugalczycowie, którzy w wysokim stopniu nie nawiązują cudzoziemców, z niecierpliwością oczekują na przybycie księcia Leuchtenbergskiego, (jak wiadomo, już przybył), i wiele dobrego obiecują sobie po tymże. We wszystkich towarzystwach i pomiędzy ludem pospolitym, nie mówią jak tylko o dobrych przymiotach księcia i zawsze z widocznym uwielbieniem. Zaiste jestto nader szczęśliwa wróżba dla niego; przy takim usposobieniu umysłów, będzie mógł książę Leuchtenburg wiele dobrego uczynić, byle tylko zręcznie i sprężysto postępował. Za dowód przychylności dla niego można i to uważać, że gdy pewien artysta tutejszy dobrze trafiony portret księcia, wyrytował, w przeciagu je-

dnego tygodnia, sprzedano tegoż 10 tysięcy exemplarzy. Przyjęcie, jakiego rzeczony książę doznał w Anglii u dworu i u ministrów, sprawiło tutaj zwłaszcza na stronnikach D. Miguela, nadzwyczajne wrażenie. I ta okoliczność posłuży księciu, że będzie mógł wiele dobrego zdziałać dla kraju, przez zbliżenie stronnictw i usunięcie panującej między nimi nienawiści.

Doniesienia.

Kamienica pod L. 551 przy ulicy floryańskiej sytuowana z wszelkimi dogodnościami, jest zwolney ręki do sprzedania; życzący sobie nabycia oney, zgłosić się zechcą do W. Wincentego Wolffa gdzie dalsza wiadomość udzieloną zostanie. (1r.)

Salomea z Zawadzkiej Gostkowska w ulicy Sławkowskiej pod Nr. 454 zamieszkała, uwiadamia wszystkich kupców różnych handlów, rzemieślników, piekarzy, rzeźników, rybaków, aptekarzy, cukierników; iż wszystko płacąc gotowemi pieniędzmi, oświadcza publicznie, iż nie przyjmie żadnych pretensyj do wynagrodzenia. (2r.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Dnia 23. — 24. Lutego.

Słomski Józef z Polski. — Kurowski Jan z Polski. — Amsberg Adryan z Pruss. — Lakomicki Woyciech z Pruss. — Chwistek Karol z Pruss. — Nowosielski Franciszek z z Polski. — Paszkowiczowa Julia z Polsk. — Chromy Dyzma z Galicyi. — Samereczański Piotr z Galicyi. — Bylica Felix z Galicyi. — Tomkowicz Henryk z Galicyi. — Jordan Karol z Galicyi. — Wislicki Józefat z Polski.

WYJECHALI z KRAKOWA.

Baczyński Ignacy do Galicyi. — Znamecki Kumornik Cesarsko-Austryacki do Galicyi. — Bzewowski Józef do Galicyi. — Biegański Onufry do Polski.